

„Martwa natura z gruszką” Wilhelma Osseckiego w zbiorach Muzeum Podlaskiego

Obraz jednego z pierwszych dyrektorów szkoły sztuk plastycznych (obecnie Liceum Sztuk Plastycznych w Supraślu) wzbogacił zbiory Muzeum Podlaskiego. W publicznych zbiorach Białegostoku to pierwsze dzieło artysty związanego - choć na krótko- z naszym miastem.

- Wilhelm Ossecki jest dla nas, białostoczan, ważny z punktu widzenia historii miasta. Może dla niego pobyt tu był tylko epizodem, ale dla życia artystycznego Białegostoku to postać istotna - mówił podczas prezentacji zakupionego obrazu dyrektor Muzeum Podlaskiego Andrzej Lechowski.

Kilka lat po II wojnie światowej, która dla Białegostoku była wyjątkowo niełaskawa, w mieście pojawiła się grupa artystów przybyłych z różnych stron kraju. Część z nich pozostała u nas na dłużej, inni bawili krótko, lecz przecież mieli swój wkład w rozwój Białegostoku. Do tej drugiej grupy należał Wilhelm "Wilk" Ossecki (1892-1958), malarz, grafik, pedagog i jeden z pierwszych dyrektorów szkoły sztuk plastycznych wówczas mieszczącej się w Białymstoku przy ul. Kilińskiego, a dziś funkcjonującej w Supraślu.

Dzieła artysty nieczęsto spotyka się na rynku antykwarecznym, po jego pobycie w Białymstoku nie pozostało nic. Tym ważniejszy jest fakt, że zbiory Muzeum Podlaskiego w Białymstoku zostały wzbogacone o piękną, martwą naturę artysty, pierwsze dzieło malarza w kolekcji.

- Zakup tego obrazu jest w jakimś stopniu spełnieniem moich marzeń. A to dlatego, że zaczęliśmy ilustrowanie pewnego momentu w dziejach miasta – początków jego powojennego życia - podkreślała Kierownik Działu Sztuki białostockiego Ratusza Joanna Tomalska – Więcek.

Obraz nie jest datowany, ale ze sposobu malowania wynika że powstał prawdopodobnie po wojnie.

- Wiemy, że w jakimś okresie swojej twórczości Ossecki inspirował się twórczością Paula Cézanne i można to dostrzec po sposobie malowania niektórych partii owoców, ale też po kolorystyce – mówiła Joanna Tomalska–Więcek - To jest obraz o bardzo silnym charakterze dekoracyjnym – dodała.

Jak zaznaczył Andrzej Lechowski, obraz doskonale się wpisuje w czas tuż przed nadejściem socrealizmu, ale też i w międzywojnia: – Zaspokaja nasze pojęcie estetyki i jest bardzo pięknie skomponowany artystycznie, a to znamionuje talent wysokiej próby.

Nowy nabytek Muzeum Podlaskiego będzie można obejrzeć od środy 9 października do niedzieli 13 października 2019 r. w godz. 10.00 - 17.00.

W niedzielę, 13 października 2019 r., o godz. 16.00 na specjalną prezentację zaprasza do Ratusza w Białymstoku Kierownik Działu Sztuki Joanna Tomalska–Więcek.

Wilhelm "Wilk" Ossecki (1892-1958), malarz, grafik, pedagog i jeden z pierwszych dyrektorów szkoły sztuk plastycznych, funkcjonującej dziś w Supraślu. Absolwent krakowskiej ASP, utalentowany uczeń jednego z najwybitniejszych malarzy polskich - Józefa Pankiewicza i Wojciecha Weissa, wielokrotnie nagradzany już w czasie studiów, sprawny warsztatowo grafik, aktywny twórca środowiska artystycznego naszego miasta.

Mimo to artysta jest wielkim nieobecnym w zbiorowej pamięci miasta. Czy dlatego, że Białystok był w dużej mierze miastem szans niewykorzystanych w kulturze, jak można by wnioskować z powojennego rozwoju aglomeracji, czy też na jej powojenny kształt decydujący wpływ miała robotnicza przeszłość i położenie geograficzne? W jakim stopniu na polityczne tło kształtującego się po zakończeniu II wojny światowej kulturalnego oblicza miasta wpłynęła obecność komunizujących lub związanych z ruchem komunistycznym artystów, przybywających dość licznie do grodu nad Białą po 17 września 1939 r.? Czy próby przeniesienia do Białegostoku Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Wileńskiego były skazane na niepowodzenie ze względów politycznych (np. zbyt bliskiej odległości od zaanektowanego przez ZSRR Wilna, silnego w sztuce artystów tego kręgu tradycjonalizmu, zwanego „klasycyzmem wileńskim”), czy też zabrakło determinacji środowiska. Niezależnie od tego, jak brzmi odpowiedź na te pytania, spróbujmy tych odpowiedzi szukać.

Muzeum Podlaskie w Białymstoku

